

Szlaki dla piechurów w powiecie

Pieszo, sportowo i zdrowo

Marzysz o tym, by interesująco spędzić wolny czas? Wybierz się na jeden z licznych szlaków, które są w naszym powiecie. Wystarczy dobry humor, grupa przyjaciół i... zdrowe nogi.

Dla mniej wytrwałych piechurów proponujemy najkrótszy szlak żółty: Brzeźno-Złota Góra – mamy do pokonania 3,7 km. W Brzeźnie mijamy kapliczkę, klasycystyczny pałac i park. Za remizą kierujemy się w stronę widocznego z oddali Złotej Góry. Leśna droga prowadzi nas na południe. Pokonując wzniesienia i dolinki możemy podziwiać pradolinę Warty. Szlak kończy się na najwyższym wzniesieniu w powiecie konińskim, wspomnianej już Złotej Górze.

Jeśli chcesz przemierzać piękne lasy i poznać nieco historii zapraszamy na szlak czarny imienia Ignacego Wrocławskiego, wybitnego konińskiego działacza PTTK. Jego długość – 6,7 km – nie przerazi amatorów pieszych wędrówek. Rozpoczynamy ją w Kazimierzu Biskupim, a kończymy w Bieniszewie. Pierwsze symbole szlaku znajdziemy obok klasztoru pobernardyńskiego, po kilometry wchodzimy w Puszcę Kazimierską. Po drodze (ok. 3,6 km) mijamy kapliczkę zawieszoną na drzewie, która według legendy znajduje się na miejscu kaplicy św. Barnaby i pomnikowe dęby. Wędrówkę kończymy przed klasztorem Kamedułów w Bieniszewie.

15-kilometrowy szlak niebieski wiedzie

z Wilczyna przez Mrówki do Przyjezierza. Marsz rozpoczynamy w Wilczynie, obok gotyckiego kościoła. Dochodzimy do lasu i Jeziora Wilczyńskiego. Po godzinie docieramy do kolejnego zbiornika – Jeziora Kownackie-

czewnym. Rozpoczyna się on na placu Wolności w Sompolnie. Idziemy do wsi Dąbrowa. Po około 2,5 km w lesie, po prawej stronie, zobaczymy pomnikowy dąb. Dalej szlak prowadzi nas dróżkami do Ignacewa. Tu znajduje



W powiecie konińskim znajduje się wiele interesujących pieszych szlaków. By spędzić ciekawie wakacje nie trzeba wyjeżdżać w góry, wystarczy wybrać się na jedną z wycieczek



go. Na 5,3 km szlaku trafiamy do skansenu archeologicznego w Mrówkach. Po jego obejrzeniu wędrujemy do drewnianego mostku, a potem leśną drogą do ośrodków wypoczynkowych w Przyjezierzu.

Przepiękne lasy pomiędzy Sompolnem a Ślesinem będziemy mijać maszerując szlakiem

się pomnik powstańców z 1863 roku. Przećniemy szosę i kierujemy się na zachód. Po 13 kilometrach jesteśmy na brzegach Jeziora Ślesińskiego, obok wodospadu „Niagara”. Po minięciu kilku ośrodków wypoczynkowych skręcamy w prawo i drogą asfaltową idziemy w kierunku Ślesina. Mijamy łuk tryumfalny i...

jesteśmy na rynku.

Najdłuższy z pieszych szlaków wiodących przez nasz powiat to zielony Kawnice-Bieniszew-Gosławice-Licheń-Konin. By pokonać 37,5 km trzeba być wprawionym wędrowcem. Trasa znana jest jako szlak pielgrzymkowy. Zaczynamy w Kawnicach przy stacji PKP. Asfaltową drogą idziemy w kierunku lasu kazimierskiego, w stronę Głodowa. Radzimy uważać na znaki! Po 2,5 km dochodzimy do Jeziora Głodowskiego. Potem mijamy jeziora: Mokre, Wały, Wściekle i dochodzimy do klasztoru w Bieniszewie. Kierujemy się na południe, przechodzimy przez drogę asfaltową Konin-Kazimierz Biskupi i brzegiem Jeziora Gosławskiego dochodzimy do Gosławic. Warte zobaczenia jest tam Muzeum Okręgowe, skansen i kościół gotycki. Po minięciu przejazdu kolejowego skręcamy w stronę stawów rybnych. Przechodzimy przez most na kanale Warta-Gopło, mijamy Jezioro Licheńskie i jesteśmy w Sanktuarium Maryjnym. Potem kierujemy się do Anielewa, Rudzicy, by dotrzeć do Morzysławia. Szlak kończy się na dworcu PKP w Koninie.

Za oznakowanie i utrzymanie szlaków odpowiedzialny jest Oddział PTTK w Koninie.

(artykuł powstał na podstawie www.powiat.konin.pl)

Ośrodek Wypoczynkowy Skorzęcin

tel. (061) 477 02 77

www.skorzecin.net.pl,

e-mail: oksir@skorzecin.net.pl



Coś dla piechurów i rowerzystów

Masz dosyć leżenia na plaży i opalania się? Znudziły ci się już kąpiele w wodzie? Marzysz o aktywnym wypoczynku? Wybierz się do Ośrodka Wypoczynkowego w Skorzęcinie. Tam czekają na ciebie ścieżki rowerowe i piękne szlaki turystyczne.

Dla amatorów pieszych wędrówek mamy dobrą informację. U bramy ośrodka wczasowego krzyżują się dwa szlaki. Wystarczy tylko mieć trochę chęci, wygodne buty, dobry humor, „małe co nieco” w plecaku i grupę przyjaciół, aby wyruszyć w trasę. Szlak zielony ma swój

cię do Powidza.

Kolejny szlak – czarny – przebiegający przez Skorzęcin wiedzie wzdłuż Jeziora Białego. Mijając Popielarze i Piłkę trafimy z powrotem na teren ośrodka.

Nie zapomniano również o sympatykach dwóch kółek. Dla nich przygotowano Małą i Dużą Pętlę. Tych mniej wprawionych zapraszamy na trasę długości 6,5 kilometra. Bardzo dobrze oznakowany szlak sprawi, że amatorzy bez trudu go pokonają. Mała Pętla rozpoczyna się przy bramie ośrodka. Potem jedziemy w kierunku północnym. Zbliżamy się do Jeziora Białego, które objeżdżamy. Przy okazji mamy możliwość obserwowania przepięknych gatunków ptaków i drzew. Mijamy Jezioro Czarne i wracamy do ośrodka.

Tym, którzy mają więcej siły, proponujemy Dużą Pętlę. Po pokonaniu 20 kilometrów możemy czuć się trochę zmęczeni. Najpierw trasa pokrywa się z Małą

Pętlą. Dopiero później skręca na północny zachód, w kierunku drogi Sokołowo-Ostrowite Prymasowskie. Warto zaznaczyć, że niezwykle urokliwie trasy leśne przygotowało Nadleśnictwo Gniezno.



Na terenie ośrodka jest wypożyczalnia rowerów. Takim sprzętem jak na zdjęciu też można pokonać Małą Pętlę

zaczątek w południowej części Jeziora Ostrowickiego poprzez Popielarze, Piłkę, wschodnią część Jeziora Białego i... wchodzimy na teren ośrodka w Skorzęcinie. Dalej prowadzi do wsi, skąd okrążając jezioro Niedzięgiel do-

Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji w Wilczynie

tel. (063) 26 83 047

www.wilczyn.bazagmin.pl



Małe co nieco

Odwiedzając plażę w Wilczynie nie musisz zabierać ze sobą lodówki wypełnionej po brzegi jedzeniem. Nawet największy żarłok znajdzie dla siebie coś dobrego. Nad brzegiem jeziora są punkty małej gastronomii. Oferta proponowana przez sprzedawców jest naprawdę szeroka. Dla ochłody – zimne lody, gazowane napoje, soki, gdy pogoda nie dopisuje – ciepła herbata i kubek gorącej kawy. Nie zapomniano o łakomczuchach. Dla nich są hot dogi, zapiekanki, hamburgery i frytki. A dla najmłodszych? Pyszne słodkości!

Jeśli natomiast chcemy zjeść coś „konkretnego” niedaleko Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji znajdziemy bar oferujący pyszne domowe obiady. W menu znajdziemy ciepłą zupę, fasolkę po bretońsku, ziemniaki, różne rodzaje mięsa, a jeśli ładnie uśmiechniemy się do sprzedających jest szansa, że panie kucharki przygotują specjalne zamówienie. My sami już tam byliśmy! Jedzenie naprawdę smakowite, prawie takie same jak u mamy! A przy tym atrakcyjne ceny sprawiają, że chętnie będziemy wracać do baru.

Mostek z ratownikiem

Tego lata Andrzej Borkowski i Andrzej Zbierzak pilnują porządku na plaży w Wilczynie. Ratownicy nie spuszczaają oczu z plażowiczów i dbają o ich bezpieczeństwo. – **Piękne jezioro i okolica sprawiły, że bardzo chciałem tu pracować** – opowiada Andrzej Borkowski. Już jako mały chłopiec przyjeżdżał do ośrodka z rodzicami i zapewnia, że nie ma lepszego miejsca na spędzenie spokojnego urlopu.



Kąpiący się w Wilczynie mają zapewnione bezpieczeństwo

Ratownicy pracują codziennie od godziny 10.00 do 18.00. Twierdzą, że to bardzo odpowiedzialne zajęcie, ale... lubią to robić.